KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 9 (21) Października.— Rok 1853. № 277. Jutro, ŚŚ. Korduli Panny i Alfonsa.

W następującą Niedzielę, Akademja Duchowna Rzymsko-Katolicka, obchodzić będzie w Kościele XX. *Franciszkanów*, Uroczystość Śgo Jana *Kantego*, swego Patrona, przez Nabożeństwo poczynające się jutro od Nieszporów; z którem połączony jest Odpust zupełny od Śtej Stolicy Apostolskiej nadany.

Dnia 15go b. m., Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, przybył do miasta *Kalisza*, i tegoż dnia wizytował Kościół parafjalny ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, gdzie o godzinie 6tej odprawione było Nieszporne Nabożeństwo. Nazajutrz o godz: 10tej, JO. Xżę *Golicyn*, Kaliski Wojenny Naczelnik, z Urzędnikami: Wojennego, Cywilnego, Naukowego i Pogranicznego Wydziału, złożyli osobiście hołd uszanowania Arcy-Pasterzowi; o godz: 11tej, zaczęła się Liturgja, odprawiona przez JW. Arcy-Biskupa, z otaczającem Go Duchowieństwem. Świątynia była napełniona Chrześcijańskim ludem, do którego Arcy-Pasterz przemówił Słowo BOŻE z textu: »*Łaska Wam i pokój od BOGA Ojca Samego i Pana JEZUSA CHRYSTUSA.*" (1. Korynt: Rozdz 1. w. 3). Treść Kazania była o stosunkach ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła między sobą, w sprawie opowiadania Świętej Ewangelji i ufundowania Wiary CHRYSTUSOWEJ. Licznie zebrany lud, z największą uwagą słuchał prawd zbawiennych Arcy-Pasterza, i wzbudzał w sercach swoich uczucia religijne.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, w dniu 1/13 b. m. z rana, wrócił szczęśliwie z *Berlina* do *Carskiego-Sioła*.

J. K. W. Xiężna Wdowa *Nassauska*, przybyła do *Petersburga*, dnia 30 Wrześ: (12 b. m.), na statku parowym *Włodzimierz*. (J. K. Wysokość jest Siostrą Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Heleny Pawłównej).

W skutek Najwyższego Rozkazu, objawionego wodezwie Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego*, wszystkie w ogóle *Znaki honorowe* nieskazitelnej służby, tak *Rossyjskie* jako i poprzednie *Polskie*, po zmarłych urzędnikach pozostałe, odtąd Kapitule Orderów Cesarskich i Królewskich zwracane być *nie mają*.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za odznaczenie się w służbie, z Sekretarza Gubernjalnego na Sekretarza Kollegjalnego: P. o. Młodszego Urzędnika Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, *Łaszcz*, ze starszeństwem i zatwierdzeniem na obecnym Urzędzie.— Uwolnieni od służby na własne żądanie: p. o. Radcy Rządu Gub: Augustow:, Radca Kolleg: *Stępkowski*, z wynagrodzeniem rangą Radcy Stanu i z mundurem do Urzędu przywiązanym; oraz Członek Komitetu Examinacyjnego, Zawiadujący zarazem prywatnemi Zakładami Naukowemi w Warszawie, Assesor Kolleg: *Frączkiewicz*, z wynagrodzeniem rangą Radcy Dworu, i z mundurem do Urzędu przywiązanym.— Mianowany: P. o. Dyrektora Gimnazjum w Suwałkach, Radca Dworu *Czyczeryn*, Dyrektorem Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.— Uwolnieni od służby na własne żądanie: P. o. Sędziego Sądu Appel:, Radca Kolleg: *Zieliński*, z mundurem do Urzędu przywiązanym; oraz Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, Radca Dworu *Karwowski*.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, otrzymuje urlop, Marszałek Szlachty Gub: Radoms:, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, *Niemojewski*, na dni 15, do m. Krakowa, dla załatwienia interesów familijnych.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Kancelarji Rady Administracyjnej, mianowany: Podsekretarz klassy 3ciej, Kajetan *Kozłowski*, p. o. Podsekretarza kl: 2giej.— Uwolniony od obowiązków, z powodu przejścia na Nauczyciela Kaligrafji do Instytutu Alexandryńskiego Wychowania Panien, p. o. Podsekretarza kl: 2ej, Adolf *Sipowicz*.

JO. Feldmarszałek Xiążę *Warszawski*, objawić raczył szczególne podziękowanie za trudy i staranność, w pokierowaniu wszystkiemi czynnościami po części medycznej, Radcy Tajnemu *Czetyrkinowi*, Jenerałowi Sztabs-Doktorowi armji czynnej. Nadto otrzymali ze strony Jego Xiążęcej Mości podziękowanie: Radca Stanu *Agafanow*, Pomocnik Jenerała Sztabs-Doktora armji czynnej; Radca Stanu *Bułhakow*, Naczelny Lekarz wojskowego Szpitala w *Warszawie;* Radca Stanu *Palcow*, Sztabs-Doktór 2go korpusu piechoty; Radca Stanu *Rosset*, Starszy Doktór Głównej kwatery armji. Lekarze Ordynujący Szpitalami: *Warszawskim*, Radca Stanu *Zachorowski; Nowogeorgiewskim*, Radca Stanu *Bogolubow*, i Radca Kollegjalny *Jarocki*, Pomocnik Naczelnego Lekarza przy Szpitalu wojskowym w *Warszawie.* Lekarze Dywizyjni, Radcy Kollegjalni: *Żurawski*, *Bernt*, *Bieliński*, *Westengolc*. Lekarze Ordynujący, zarządzający Wydziałami Szpitalnemi: Radca Kollegjalny *Bystrow*, Radca Dworu *Szumacher*, Assesorowie Kollegjalni: *Wołoducki*, *Pawłow*, *Nikonow* i *Metanjew*. Lekarze zarządzający cholerycznemi oddziałami po Szpitalach: Radcy Dworu: *Machniewicz*, *Parkiewicz*, i Radca Honorowy *Obłomiewski*.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej w Warszawie zawiadamia, iż Komornik Okręgu *Orłowskiego*, Marcin *Kwiatuszyński*, po wystawieniu kaucji, od dnia dzisiejszego mocen jest przedsiębrać czynności, do Urzędu Komornika przywiązane. — A. *Sadkowski*.

Pszczoła Północna, w Numerze swoim 217, poświęca piękny, pełen serca i wzniosłych myśli artykuł, pamięci zmarłej w *Petersburgu*, a w tych dniach na smętarzu *Wolskim* (pod *Warszawą*) pogrzebanej, ś. p. Marji z *Beklemiszewow* Jenerałowej *Freytag*.

W dniu 18 b. m., po ciężkiej chorobie, w 20tym roku życia, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstała się z tym światem, ś. p. Panna Bronisława *Jezierska*, Córka Tadeusza i Wiktorji z Kleczkowskich małżonków *Jezierskich*. Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jej, z Kaplicy przy Kościele Śgo Jana, dziś o godz: 3ciej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

(A. n.) Dziś trzy miesiące upływa, jak zasnęła w BOGU, ś. p. Wanda z Dolańskich *Jeziorańska*. Usunięta od świata, oddana z całą potęgą wytrwałości obowiązkom cnotliwej Żony, najlepszej Matki i Siostry, po śmierci swojego ukochanego Męża, już dla niej życie straciło urok, poświęcając się jak zawsze zatrudnieniom domowym, modlitwom i tęsknocie siedmioletniego wdowieństwa; usypała sobie ciernistą ścieszkę, po której postępując z niezachwianą Wiarą, każdą niepomyślność przyjmowała z cichym smutkiem bez szemrania, bo była religijnej rezygnacji; kogo kochała, to sercem czystem, uczuciem szlachetnem, i oprócz chrześcijańskich przymiotów, zachowała do śmierci staropolską serdeczną gościnność. NAJWYŻSZY zawcześnie Ją powołał po zasłużoną nagrodę, żeby spoczęła w spokoju tam, gdzie nie ma smutku dla sprawiedliwych. Przyjm szanowna duszo te kilka słów poświęconych Twojej pamięci, od Przyjaciółki Twój skon opłakującej, wraz z dziećmi i Rodzeństwem.— *M*..........

W d. 14 b. m. umarła w *Lublinie*, ś. p. Wiktorja z Zienkowskich *Hermanowiczowa*, Małżonka W. Piotra *Hermanowicza*, Radcy Rządu Gubernjalnego *Lubelskiego*.

JW. Radca Stanu *Buturlin*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Jenerał-Major *Albertow*, Gubernator Cywilny Gubernji *Płockiej*, wyjechał do *Płocka*.

W dniu 29 Września (11 b. m.), wrócił do *Petersburga* z *Warszawy*, Kanclerz Państwa Hrabia *Nesselrode*.

Powszechnie znany *Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski*, Jana *Jaworskiego*, wyjdzie z druku znacznie powiększony, z wielu illustracjami i w pięknem wydaniu. Za dobór artykułów, najlepszą są rękojmią imiona: Profes: *Jastrzębowskiego*, Tymoteusza *Lipińskiego*, *Kumelskiego*, X. J. W., *Wójcickiego*, *Jażdżewskiego*, *Krupskiego*, *Kowalskiego*, *Mieczyńskiego*, *Wieniarskiego*, i t. p. Głównym zakresem tego pisma, jest uczynić dogodność posiadaczom ziemskim, stosownemi wiadomościami gospodarskiemi. Jakoż opisów roślin, jest już rok siedmnasty, a myślistwo, pszczelnictwo, budownictwo wiejskie, pasterstwo, przemysł, na pierwszym są względzie. O bliższych szczegółach, damy wiadomość w chwili wyjścia na widok publiczny.

W tych dniach przywieziono z *Rewlu* do *Warszawy* jako gościniec, pewną ilość *kilostroemlinge* (kilkow). Jest to rybka poławiana w morzu *Baltyckiem*, w okolicy *Rewla*, wybornego smaku. Dziwimy się że kiedy do nas tak znaczne przychodzą transporta *surdynek* z *Nantes*, *śledzi pocztowych* i *ostryg;* to *kilkow*, w zwyczajnym handlu dostać nie można, a przecież amatorów-smakoszów u nas nie brak.

Wczoraj nadeszła z *Monachjum* litografja trzeciej gruppy artystów Teatru *Warszawskiego* (artyści baletu), roboty P. Józefa *Simmler*. Nabyć można tę pracę (nader udatną pełnego talentu malarza i rysownika), w Xięgarniach PP.: *Sennewalda*, *Friedleina* i *Natansona*. Osoby posiadające na tę gruppę bilety prenumeracyjne, zgłosić się raczą po odbiór exemplarzy do miejsc, w których nabyły swe bilety prenumeracyjne.

Właściciele ogrodów, wiedzą dobrze, ile to *jabłek* opada z drzew przed dojrzeniem. We *Francji* zbierają je, przekrawają na w pół, i suszą przy słabym ogniu. Następnie pół czetwiertia tych jabłek, i dwa funty mączki cukrowej, wsypują się do beczki i nalewają czterema dzbankami wody wrzącej przez cztery dni. Potem napełnia się beczka zimną wodą, i maceruje przez dni 15. Ciecz zlana, tworzy wyborny *cider*, *wino* z łatwością zastąpić mogący.

Z każdym dniem prawie przybywają nam nowości literackie, do których obecnie policzyć należy: Dzieło *O naśladowaniu* CHRYSTUSA, *Tomasza a Kempis*, które wydaje w *Berlinie* w języku *polskim*, Xięgarz *Behr*, ze stalorytami P. *Rouargue*, i rycinami w texcie. *Żywoty* ŚWIĘTYCH PAŃSKICH, wydawane przez B. M. *Wolffa* z *Petersburga*, w drukarni P. *Haenela* w *Berlinie*, w ozdobnem steorotypowem wydaniu; a *Żupański* w *Poznaniu* wydał nowe dzieło autora bibljograficznych xiąg dwoje, i album *Kilesińskiego*. To ostatnie już się ukazało w *Warszawie*. Mało kto niezasłyszał o talencie Artysty *Kilesińskiego*, dla tego też może sądzić o wartości tego album. *Kilesiński* umarł kilka lat temu w *Poznańskiem*, w dobrach Hr: *Działyńskiego*, *Kurniku;* a po śmierci jego cały życiorys tego znakomitego Artysty, umieszczony był w *Bibljotece Warszawskiej*, i skreślony przez Alexandra *Przezdzieckiego*. Ale co najciekawszem będzie dla miłośników piśmiennictwa krajowego, to wiadomość, że P. Michał *Gliszczyński* znany tłómacz *Kallimacha*, przystępuje do tłómaczeń kroniki *Długosza*, na język *polski* z *łacińskiego*, która wyjdzie nakładem B. M. *Wolffa* w *Petersburgu*.

Od dni kilku nazwisko PP. *Chevrier* i *Bouquerel*, zajęło miejsce nazwiska P. *Heurteux* na szyldzie *Restorantu* hotelu *Angielskiego*. Było to hasłem że objęty przez tych Panów przed kilku miesiącami zakład, i wewnątrz się odrodził. I rzeczywiście, prócz głównej sali, w której z uszanowania dla sztuki, zachowano piękne fresca *Głowackiego*, cały ciąg apartamentu *Restaurantu*, uległ przeistoczeniu i odświeżeniu. Nowe obicia, nowe meble, nowe przybory zastawy, stanęły w równi z wytwornością kuchni znanych mistrzów gastronomicznej sztuki. Oprócz salonów zwyczajnych, urządzono kilka sal prywatnych na obiady i kolacje, z oddzielnemi wchodami, w których i Damy (tak jak to ma miejsce za granicą), jadać mogą. Te wszystkie udogodnienia i ulepszenia, są rękojmią ciągłego wzrostu zakładu, w którym kolejno *Mary* i *Heurteux*, a dziś PP. *Chevrier* i *Bouquerel*, Publiczności *Warszawskiej* usługi swoje niosą.

Okazywano w tych dniach w *Redakcji Kurjera*, koszulę męzką, podług najnowszych wymagań mody uszytą. Gors w niej jest kolejno z małych zakładek, i z groszków atłaskową robotą w linję haftowanych. Koszula ta jest dziełem Pani Marcyanny *Rodkiewicz*, utrzymującej szwalnię przy ulicy *Freta* pod Nr 248, w po-

dwórzu na 2m piętrze. Wiadomo jakie miejsce bielizna w garderobie eleganckiej zajmuje, i jak są poszukiwane hafty koszul męzkich; sądzim więc stosownem przypomnieć w tej chwili zakład Pani M. *Rodkiewicz*, która nie tylko tak gustownym i wyszukanym sposobem, wykonywa szycie bielizny na różny sposób dotąd niepraktykowany, ale nadto i bardzo przystępne ceny w tak trudnej i wyszukanej pracy naznacza.

Niektórzy z PP. Fabrykantów tutejszych, a Czytelników *Kurjera*, zapytywali nas, już ustnie, już listownie, gdzieby można powziąść bliższą wiadomość o nowo-wynalezionej *machinie do szycia*, i jakim sposobem można by ją sprowadzić. Donosimy przeto, że na *Prusy* i *Austrję*, otrzymał w tych czasach patent swobody P. *Moore*, i że wielu już krawców *Berlińskich* zaprowadziło tę machinę u siebie. Pierwszy tedy lepszy z tych krawców *Berlińskich*, z któremi zapewne i żądający tych objaśnień, muszą mieć mniej więcej jakieś styczności, mogą najlepszą udzielić wiadomość, a nawet zająć się sprowadzeniem machiny.

P. Antoni *Koziarski*, Nauczyciel *tańców*, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 178 przy ul: *Gołębiej* na 1 piętro, i już rozpoczął takowe udzielać tak u siebie, jako też i po domach prywatnych.

Wczoraj w Teatrze Wielkim na przedstawieniu *Roberta Djabla*, wszystkie miejsca były zajęte. Publiczność ciągłemi oklaskami okrywała cudny śpiew i piękną grę naszej Artystki Panny *Rivoli*; sprawiedliwy to był hołd jej talentowi oddany. P. *Zelinger*, przedstawił rolę *Roberta*, jako drugą, debiutową na tutejszej scenie. Nie łatwa to jest *partja*, i jeżeli młody artysta zostawił jeszcze coś do życzenia, to wszakże nikt się temu dziwić nie będzie, kto zna trudności, jakie miał do przełamania; mimo to jednakże utrzymywać śmiemy, że P. *Zelinger*, przy pracy i zamiłowaniu, nie poślednie może sobie wyrobić stanowisko w naszej operze. Po ukończeniu, przywołani zostali: Panna *Rivoli* 6-kroć, P. *Troschel* i P. *Zelinger* 2-kroć. Po tańcach, Panna *Gwozdecka* 2-kroć, Pani *Wilucka*, Panna *Frejtag*, i P. Antoni *Tarnowski*.

ANGLJA. — Królowa wraz z rodziną wróciła w dobrem zdrowiu w dniu 14 b. m. wieczorem do *Windsor*. — Spodziewają się znowu podwyższenia dyskonta banku. — Eskadra *Pruska* z fregaty i trzech mniejszych okrętów złożona, pożeglowała około *Dower* na Ocean *Atlantycki*. — Rozkazy dane eskadrze do wypłynięcia na morze *Śródziemne*, zmienione zostały; flotta częściami wróciła do portów kanału *La Manche*. (Neue Pr: Ztg.— Jour: de St: Pet:).

AUSTRJA. — Na skutek ostatniego dekretu, piechota *austrjacka* o jednę czwartą zmniejszoną została; zmniejszenie to najwięcej dotknęło pułki stojące w prowincjach sąsiadujących z *Turcją*; Armja *włoska* nie została zmniejszyną. — *Gazeta Wiedeńska* zaprzeczyła pogłosce o zaciągnięciu nowej pożyczki przez rząd. — Część wojsk z pod *Ołomuńca* ma wzmocnić korpus obserwacyjny na granicy *tureckiej*. (Schles: Ztg.—Jour: de St: Pet:).

FRANCJA. *Paryż 15 Października*. — Według wykazu ogłoszonego w *Monitorze*, dochody Państwa w ciągu ostatniego kwartału r. b. pokrywają wydatki, chociaż Izba w przypuszczeniu deficytu wyznaczyła fundusz 34 miljonów fr.— Do tej pory sprowadzono do *Francji* 3 miljony hektolitrów zboża z zagranicy.— Dekret o xiążeczkach służących, którego wykonanie dotąd jest bardzo trudnem, ma być zamienionym w prawo.— Kompanja kredytu rolnego ma prosić rządu o pozwolenie podniesienia stopy swych pożyczek do 6 procent, a to z powodu wysokiej ceny pieniędzy.— Z przyczyny ostatnich objazdów po departamentach, spodziewają się wielu zmian pomiędzy Prefektami. Raporta Inspektorów Cesarskich, mają być bardzo ciekawe, i obejmują dowody, że należy z surowością utrzymywać dzisiejszy system administracji. — Zaprzeczono pogłosce o zerwaniu się drutów telegrafu podmorskiego z *Duwru* do *Calais*. — W tym roku bardzo mała liczba *legitymistów* zwiedziła *Frohsdorff*. — Dr *Veron*, myśli objąć kierunek pisma *Przegląd Paryzki*.— W tej chwili na *Montmartre* wznoszą kolumnę wysoką na 500 metrów: na niej umieszczą aparat elektryczny, który oświetlać będzie *Monmartre* i część *Paryża* do bulwaru *Des Italiens*. — Jeden z piekarzy w *Batignoles* ogłosił, że sprzedawać będzie chleb o 5 cent: taniej jak taxa: tłum ludzi czeka ciągle na chleb, a ta wielka piekarnia wystarczyć nie może. (Ind: Belge).

TURCJA.— Do 21 zeszłego miesiąca, tylko ośm okrętów z *Turcją* sprzymierzonych mocarstw (4 *Francuzkie*, 4 *Angielskie*), stało w porcie *Konstantynopolitańskim*. — Rząd *Turecki* z powodu braku w skarbie, musiał puścić w obieg za pięćdziesiąt miljonów piastrów papierowych pieniędzy. Roboty wszystkie publiczne są wstrzymane; mnóstwo robotników jest bez chleba; żywność zdrożała o 50 procent. Według *Smyrneńskiego Imperial*, armja *Turecka* liczy 327,000; armja ta ciągle wzrasta nowemi posiłkami przybywającemi z prowincji. Pobór rekrutów i powołanie redyfu, nie spotyka oporu; fanatyzm sprawia, że wszyscy chętnie za broń chwytają. Z *Warny* donoszą, że ludność nie jest zadowolona z żołnierzy *Egipskich*; kradną oni bardzo; zwłaszcza też sklepy piekarzy i innych handlarzy żywności, wiele od nich cierpią; wpadają nawet do domów i gwałtem rzeczy zabierają. Musiano im zabronić wstępu do miasta.— Z *Bośnji* donoszą, iż tam przyszedł rozkaz wysłania do *Szumli* 3,000 kies, a do *Rumelji* 1,500; uruchomiają tam bowiem 15 bataljonów redyfu; ale kassy prowincji tak są puste, że Urzędnicy tak cywilni jak wojskowi, od kilku miesięcy nie pobierali pensji. (J. de St. Pet:).

WŁOCHY. — Układy pomiędzy *Rzymem* a *Neapolem* o odstąpienie *Benewentu*, znowu spełzły na niczem; Rząd *Neapolitański* daje 8 miljonów ducati, ale to *Rzym* za mało uważa. — W *Piemoncie* mnóstwo wychodźców aresztowano; odesłani oni będą do *Ameryki*. (Schles: Ztg).

ROZMAITOŚCI.— W *Szremie* w *Poznańskiem*, zdarzył się następujący wypadek: W biurze Magistratu stanął leśniczy niejaki, ze skargą na jednego z tamecznych

mieszkańców, który mu broń zniebacka wydarł. Zawezwany stanął z fuzją, i opowiadając, że kiedy grzyby zbierał, leśniczy wymierzył doń z fuzji; sam odwiódł kurek, i pokazywał jak doń mierzono. Burmistrz *Fechner* przestraszony, zawołał na leśniczego, aby broń odebrał i kurek spuścił. W chwili, kiedy leśniczy miał już fuzję w ręku, takowa wystrzeliła, i cały ładunek dostał Burmistrz w piersi, w skutku czego, w kilka chwil żyć przestał.— Najdoskonalszy młyn, jaki gdzie istnieje, zbudował *Anglik* jeden na wyspie *Malcie*. Na drugiem piętrze wsypują zboże, a na dole wyjmują chleb już upieczony. Szruba *Archimedesa* większą część robót wykonywa. Miele ona zboże, przesiewa mąkę, rozdziela ją na gatunki, przesypuje do dzierży, skrapia wodą, miesza ciasto i wybija, dzieli na bochenki i wsuwa do pieca. Machina ta przypomina ową powiastkę *Münchhausena* o maszynie, do której wkłada się cielę jedną stroną, a drugą stroną wychodzą już gotowe buty cielęce; na co mu jeden ze słuchaczy odpowiedział, że widział inną maszynę, do której włożywszy skórę kozłową, z drugiej strony żywy kozioł wylazł.— Pewien Pan, którego lokaj zawsze okradał, zachorowawszy śmiertelnie, kazał sobie zrobić trumnę, a gdy takową mu przyniesiono, rzekł do służącego: »Oto jest *ostatni* mój surdut, spodziewam się, że mi go nie ukradniesz.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Anneńska Żona Radcy Stanu z Paryża nr 634; Bajer Adelaida Żona Urzęd: z Krakowa nr 2325; Brugen Ant: Oby: z Bruxelli nr 634; Bogatko Jan Oby: z Byliny nr 584; Czarnecki Fel: Oby: z Gdańska nr 613; Epstein Józ: Bankier Kom: R. P. i Skarbu z Paryża nr 470; Epstein Herm: Rad: Handl: z Drezna nr 549; Furman Miko: Major Huzarów z Mińska nr 613; Halpert Lud: Ob: z Drezna nr 413; Klimkiewicz Ant: Ob: z Krakowa nr 1062; Kremky Justus Komis: Kup: z Wenecji nr 473; Kraft Wilh:-Edw: Ob:, i von Lenz Karol-Oskar Kapitan Wojsk Saskich, z Drezna nr 570; Moniuszko Alexa: Oby: z Neapolu nr 570; Zamoyski Flor: Hr. z Dorpatu.

Wyjechali: Chardon Jan Cukier: do Paryża; Iwanowski Szczepan Rad: Koleg: do Petersburga; Kurela Rajm: Ob: do Tuły; Michelson Rom: Rad: Stanu do Petersburga; Ostrowski Stan: Ob: do Krakowa; Orłow Zofja Córka Jenerała do Petersburga; Potocka Teresa Hr. do Rakołup; Rzewuska Julja Hr. do Gub: Wołyńskiej; Sapieha Leon Xżę do Gub: Grodzieńskiej; Zeltt Józ: Kup: do Paryża.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE kwartalnie lub miesięcznie, do najęcia na Lesznie Nro 701, za zniżoną cenę. Wiadomość na miejscu lub w Drukarni Kurjera.

Do fabryki Kwiatów K. *Donner*, potrzebne są **PANNY** uzdatnione. Wiadomość w składzie Musztard, przy ulicy Miodowej Nro 482.

POKÓJ z Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej pod Nrem 592, w domu po-Paulińskim, każdego czasu do najęcia. Wiadomość tamże.



PŁASZCZ Oficerski, Szopami amerykańskiemi podszyty; **LAMPA** stołowa, z kloszem mlecznym, i **STÓŁ** okrągły brzozowy, są do nabycia za nizką cenę. Wiadomość na rogu ulic Ciepłej i Krochmalnej Nro 991, na 1m piętrze, u służącej Dobrowolskiej.



Do Głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, nadszedł transport **ŁOSOSIA** wędzonego elbląskiego; oraz **MINOGÓW** i **WĘGORZA**.— A. *Kucharkin*.

PANNA, rodowita Niemka, umiejąca dobrze szyć, życzy pomieszczenia za BONĘ. Wiadomosć przy ulicy Niecałej Nro 614*g*, na 1m piętrze.

Stawianie **PIECÓW** CUKIERNICZYCH i PIEKARSKICH, w najnowszym guście, a bardzo użytecznych, poleca się Szanownym interesentom *Ludwig-Ludwig*, niedawno przybyły z zagranicy Architekt, który bardzo doświadczony jest w tym względzie. Wiadomość w hotelu Lipskim, u Szwajcara w bramie.



Pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, jest do sprzedania **KOCZ**, ładnego fasonu, mało używany, z fabryki Akwizgrańskiej. Wiadomość u Stróża domowego Ignacego.— Także są **SZORY** angielskie nowe, zupełnie bez żadnych ozdób, do sprzedania.



Potrzebny jest **KUCHARZ**, dla urządzenia obiadów na 36 osób. Życzący sobie przyjąć takowy obowiązek, zgłosi się do W. Paryjskiego, Urzędnika Audytorjatu, w koszarach przy Saskim placu.

Przechodząc ulicą Nowy-Świat, Krak:-Przedm:, na Senatorską, zgubiono **PORTE-MONNAIE**, gładkie, ciemne, z pąsową podszewką, gdzie się znajdowały dwa Imperjały w złocie, i kilkanaście kop: drobną monetą. Łaskawy Znalazca raczy oddać na Nowy-Świat pod Nr 1257, w domu Rakowskiego, do Lokaja Władysława, na dole na prawo.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły do handlu Win niżej podpisanego, pocztą dzisiejszą, i takowe regularnie dwa razy w tygodniu nadchodzić będą, to jest: w Poniedziałek i Piątek; ulica Miodowa Nr 482, wprost XX. Kapucynów.— J. *Wolffin*.



Dnia 19 b. m., z pod Nr 1853, wybiegł **PIES** czarny pod szyją i piersiami biały, końce nóg białe, z rodzaju Wyżłów. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić pod powyższy numer, do Właściciela domu, za nagrodą rs. 1.



Dnia 20 b. m. przed południem, zginął **PIESEK** z rassy Wyżełków angielskich, młody, mający siedem miesięcy. Uprasza się o oddanie go pod Nr 467*b*, za nagrodą rs. 1. Wiadomość u Szczecińskiego Chirurga, naprzeciw XX. Reformatów.



Dwa **KONIE** powozowe, rosłe, młode, są do sprzedania za rubli srebrem **500**. Bliższą wiadomość powziąć można u Szwajcara hotelu Saskiego, przy ulicy Koziej.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe stopni 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 7.
TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

KANTOR GŁÓWNY SPRZEDAŻY
PIWA BAWARSKIEGO,
Z FABRYKI GŁUCHÓW POD GRÓJCEM.

Przeniesiony został z domu Nro 403 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, do Domu P. EIGER przy ulicy róg Krochmalnej i Ciepłej, naprzeciw Browaru Wgo *Schoefera*, Nro **991**, gdzie otwartą została SPRZEDAŻ **PIWA BAWARSKIEGO**, po cenach fabrycznych, tak dla miasta *Warszawy*, jakoteż dla *Prowincji*.



W nowo otworzonej Kawiarni pod Nr 160 przy ulicy Gołębiej, dawniej pod Nr 443 przy ulicy Koziej exystującej, obok wybornej KAWY i HERBATY, przy rychłej usłudze, jest także dobrze ustawiony Billard; z któremi Właścicielka poleca się.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 9 (21) Października 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.